Księga Nahuma

Rozdział 1

**1**. Rzecz o Ninewie. Księga widzeń Nahuma, Elkoszyty. **2**. Bogiem zazdrosnym i mścicielem jest WIEKUISTY; mścicielem jest WIEKUISTY i pełen żarliwości. WIEKUISTY mści się na Swoich przeciwnikach, pamięta Swoim wrogom. **3**. WIEKUISTY jest nieskory do gniewu, chociaż przemożny w sile; bezkarnie nie przepuszcza. WIEKUISTY – w wichrze i zawierusze Jego droga, a chmury kurzem u Jego stóp. **4**. Gromi morze i je wysusza, a wszystkim rzekom daje opaść. Więdnie Baszan i Karmel, a kwiat Libanu zasycha. **5**. Drżą przed Nim góry, a pagórki się roztapiają; przed Jego obliczem dygocze ziemia, okrąg świata oraz wszyscy jego mieszkańcy. **6**. Któż się utrzyma przed Jego rozjątrzeniem, kto wytrwa przed Jego płonącym gniewem? Jego zapalczywość wylewa się jak ogień i kruszą się przed Nim skały. **7**. WIEKUISTY jest dobrotliwym, obroną w dniu niedoli; On zna tych, co się do Niego chronią. **8**. Lecz wzbierającą falą sprowadza kres tamtemu miejscu, a Swoich wrogów ściga ciemnością! **9**. Co wymyślicie przeciwko WIEKUISTEMU? To On sprowadzi koniec; drugi raz ucisk nie nastanie. **10**. Bo choćby byli spleceni jak ciernie i przesiąknięci jak ich napitek – to jednak jak suche rżysko będą do szczętu strawieni. **11**. Gdyż z ciebie wyszedł ten, co umyślił zło przeciw WIEKUISTEMU, nikczemny radca. **12**. Tak mówi WIEKUISTY: Aczkolwiek w pełnej sile i tak liczni, to jednak będą ścięci i zginą. Zaś tobie odpowiem: Już więcej cię nie ukorzę! **13**. Tak, skruszę jego jarzmo, które na ciebie przygotował oraz potargam jego więzy! **14**. WIEKUISTY zarządzi przeciw tobie: Niech twe imię nie będzie nadal zachowane przez zapłodnienie; z domu twojego boga wytępię rzeźby i posągi; przygotuję twój grób – boś marny!

Rozdział 2

**1**. Oto na górach stopy zwiastuna, który głosi zbawienie! Judo! Świętuj twoje uroczystości! Spełniaj twe śluby! Bo nikczemnik już nie wyruszy przeciw tobie; on doszczętnie został zgładzony! **2**. Przeciw tobie nadciąga rozproszyciel, Ninewo. Pilnuj twierdzy! Wypatruj drogę, przepasaj biodra, według sił pokrzepiaj swoją moc! **3**. Oto WIEKUISTY przywrócił wspaniałość Jakóba i wielkość Israela! Bowiem łupieżcy ich złupili, zniweczyli ich latorośle. **4**. Zaczerwienione są tarcze jego bohaterów, jego rycerze przybrani w szkarłat; płomiennym ogniem błyszczą wozy i drgają lance, gdy je szykuje. **5**. Po ulicach grzmią wozy, mkną po rynkach; na spojrzenie jakby pochodnie, przebiegają jak błyskawice. **6**. Napomina swoich rycerzy, lecz podczas wypadu ponieśli klęskę; spieszyli do jej murów, ale już został przygotowany jej oblężniczy dach. **7**. Otworzyły się rzeczne śluzy i pałac został zalany. **8**. Postanowione jest: Zostaje wziętą, uprowadzoną, kiedy jej służebnice gruchają głosem gołębic, bijąc się w swoje piersi. **9**. Ninewa od czasu swego powstania była jak sadzawka wód, a jednak się rozpierzchli. Stójcie! Stójcie! – lecz nikt się nie odwraca. **10**. Rozchwyćcie srebro, rozchwyćcie złoto, bo jest tego niewyczerpany zasób! Wielka ilość wszelkich kosztownych klejnotów! **11**. Oto opuszczenie, splądrowanie i zniszczenie – zrozpaczone serca, drżące kolana, kurcz we wszystkich biodrach i policzki wszystkich pobladłe. **12**. Gdzie jest teraz legowisko lwów, owo miejsce hodowli lwiąt, gdzie kroczył lew, lwica, oraz lwie szczenię, i nikt ich nie wystraszył? **13**. Lew rozszarpywał na potrzebę swych szczeniąt i dusił dla swoich lwic; swe jaskinie napełniał łupem, a swoje legowiska rozszarpanym. **14**. Oto Ja przeciw tobie – mówi WIEKUISTY Zastępów; puszczę z dymem wozy, a twe lwięta pochłonie miecz; zgładzę z ziemi twój łup i nie będzie więcej słyszany głos twoich posłów.

Rozdział 3

**1**. Biada krwawemu miastu, na wskroś przepełnionemu kłamstwem, zdzierstwem; temu, w którym nie ustaje grabież! **2**. Oto trzask biczów, głośny tętent kół, pędzące rumaki i toczące się wozy! **3**. Jeźdźcy, którzy szturmują; skrzące się miecze i lśniące oszczepy! Mnóstwo poległych, wiele trupów i nie ma końca zwłokom, tak, że się potykają o zwłoki. **4**. To z powodu niezliczonych sprośności nadobnej wszetecznicy, władającej czarami, co to usidlała narody swoim wszeteczeństwem, a plemiona swymi czarami. **5**. Oto jestem przeciw tobie mówi WIEKUISTY Zastępów; na twą twarz odkryję twoje płaszcze i ukażę narodom twój srom, a królestwom twą hańbę. **6**. Rzucę na ciebie śmiecie, zelżę cię, uczynię cię dziwowiskiem! **7**. By każdy, kto cię zobaczy – uciekał od ciebie i wołał: Ninewa spustoszona! Któż by się nad nią użalił? Skąd poszukam dla ciebie pocieszycieli? **8**. Czy jesteś lepszą niż No–Ammon, które osiadło nad rzekami i było otoczone wodami; dla którego potężna rzeka była wałem oraz morze służyło za mur? **9**. Kusz, które było tak silne; Micraim, co nie miał końca; Putejczycyi Libijczycy byli ci do pomocy. **10**. Ale i to poszło na wygnanie, w niewolę; jego niemowlęta zostały roztrącone na rogach wszystkich ulic. O jego najznakomitszych rzucano losy, a wszystkich jego wielkich zakuto w kajdany. **11**. Więc i ty będziesz upojoną oraz zaćmioną, i tobie przyjdzie szukać obrony przed wrogiem! **12**. Wszystkie twoje twierdze to figowe drzewa z wczesnym owocem; kiedy się je potrząśnie – spadną do ust jedzącego. **13**. Oto twój lud kobiety pośród ciebie; przed wrogiem szeroko otwierają bramy twego kraju, więc ogień pożera twe zawory. **14**. Zaczerpnij sobie wody na czas oblężenia! Umocnij twoje szańce! Wydeptuj glinę, wyrób wapno i napraw ceglaną formę! **15**. Tam cię pochłonie ogień, wytępi miecz, pożre cię jako chmarę chrząszczy – choćbyś się skupiła jak chrząszcze i zgromadziła jak szarańcza. **16**. Twoi kramarze byli liczniejsi niż gwiazdy nieba; ale chrząszcze się lenią i odlatują. **17**. Twoi obdarzeni wieńcami podobni są do szarańczy, a twoi hetmani do chmary polnych koników, które zalegają mury w chłodnych dniach; wschodzi słońce i odlatują, a nikt nie wie dokąd. **18**. Twoi pasterze drzemią, królu asyryjski, a twoi możni spoczywają; twój lud jest rozproszony po górach i nikt go nie gromadzi. **19**. Nie ma ulgi dla twojej klęski, bolesna jest twoja rana! Wszyscy, których dochodzi wieść o tobie – klaskają nad tobą w dłoń; bo na kogóż nie przychodziło twe ustawiczne okrucieństwo?

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012